



Uratuj umierającego Stefana

Wczorajsze zgłoszenie o kocie z czymś co wygląda jak otwarta rana na tylnej łapie... Na miejscu zastałyśmy kupkę mokrego nieszczęścia.... Widok prawie zwałił nas z nóg. Wielki guz na wysokości brzucha, koci katar, uraz tylnej łapy.. Kocur przed nami nie uciekał a złapanie go zajęło 30 sekund. Tak tak...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/yyuf2a>

